

**Peter Godman**, *Tajne akta. Hitler i Watykan*, Bielsko-Biała 2009, 351 s.

„Czasy kryzysu (...) pozwalają nam ocenić ludzkie serca i charaktery, zarówno dusz dzielnych, jak i słabych. Właśnie w takich czasach ujawniają one swą prawdziwą wielkość i jasne staje się, czy dorosły do swego powołania, do swojej misji. Obecnie żyjemy w jednym z takich czasów kryzysu” (Kardynał Eugenio Pacelli, 13 VII 1937 r., *Sa Sain-teté Pie XII. Discours et panégyriques 1931-1938*, Paris 1939, s. 383). Od 1990 r. toczy się proces beatyfikacyjny Piusa XII – autora tych słów. Od lat trwa gorąca dyskusja, w której jedni nazywają go „wielkim sługą pokoju”, inni papieżem Hitlera, biernym wobec hitlerowskich zbrodni i w obliczu zagłady Żydów. Dyskusja ta nie jest wolna od uproszczeń, nieprawdziwych wnioskowań, nieudokumentowanych hipotez, fałszywych oskarżeń. Profesor uniwersytecki Peter Godman oparł swą książkę pt. *Tajne akta. Hitler i Watykan* na dokumentach z lat 30. i 40. XX wieku watykańskiego Sekretariatu Stanu oraz Najwyższej Kongregacji Świętego Oficjum, niedawno udostępnionych historykom. W przejrzysty, przystępny sposób przedstawia politykę Kościoła wobec Trzeciej Rzeszy oraz jej uwarunkowania, stosunek do hitleryzmu papieża Piusa XI, sekretarza stanu kardynała Eugenio Pacellego (późniejszego Piusa XII), Episkopatu Niemiec, członków Kurii rzymskiej, pracowników watykańskiej dyplomacji, Kongregacji Świętego Oficjum i księży jezuitów, którym papież zlecił analizę ideologii nazistowskiej. Autor zagląda za kulisy polityki Watykanu, analizuje motywy, wybory i działania poszczególnych osób dramatu w skomplikowanej sytuacji politycznej, społecznej i wewnątrzkościelnej. Książka, podzielona na czternaście części, nie przynosi jednoznacznej odpowiedzi – nie oskarża i nie gloryfikuje. Zmusza do zastanowienia. Autor dołączył do niej cztery załączniki, przedstawiające 1) listę tez nacjonalizmu, rasizmu i totalitaryzmu; 2) tezy, które należy bezwzględnie potępić – rasizm, nacjonalizm, komunizm i totalitaryzm; 3) zestawienie przez Święte Oficjum własnego projektu potępienia z encykliką *Mit brennender Sorge* („Z palącą troską”); 4) instrukcję Piusa XI dla katolickich uniwersytetów i seminariów, zalecającą odpiernanie niedorzecznych dogmatów na temat rasy i czystości krwi.

*Socjalizm i komunizm potępiony przez papieży*, red. A. Maniecka, Sandomierz 2009, 296 s.

Kościół katolicki od samego początku potępiał ideologię socjalistyczną i komunistyczną. Papieże, teologowie i publicyści katoliccy podejmowali w swych wystąpieniach problem komunizmu, socjalizmu i nihilizmu jako ideologii zagrażających Kościołowi, państwu i cywilizacji. Wybrane pisma katolickich autorów na ten temat stanowią treść tego opracowania, które ukazało się w serii „Roma locuta ...”. Książka zawiera wybrane encykliki papieży (część I): Leona XIII (o sekcie socjalistów, komunistów i nihilistów, o władzy politycznej, o kwestii socjalnej i o demokracji), św. Piusa X (o chrześcijańskiej akcji ludowej, o błędach Sillonu), Piusa XI (o chrześcijańskim ustroju społecznym i o położeniu Kościoła w Trzeciej Rzeszy) i Piusa XII (o solidarności ludzkiej i państwie totalitarnym) oraz krótkie artykuły (część II) bpa Michała Nowodworskiego (*Chryścianizm i materializm*), ks. Edwarda Podolskiego (*O Komunie Paryskiej 1871 roku*), ks. Henryka Jackowskiego SI (*Potępienie liberalizmu i socjalizmu*), abpa Józefa Teodorowicza (*Państwo chrześcijańskie a państwo pogańskie*), kard. Augusta Hlonda (*Czerwona zorza nad*

światem) i ks. Franciszka Kwiatkowskiego (*Komunizm a religia*), a także teksty (część III), których autorzy próbują dociec źródeł i istoty zarówno nihilizmu, jak i socjalizmu. Wybór dokumentów papieskich i innych artykułów jest lekturą cenną i aktualną, która może przyczynić się do świadomego przeżywania XXI wieku. „Jak to jest możliwe – pytał papież Pius XII, przemawiając do wiernych w 1956 r. – żeby się nie dostrzegało istotnych zamiarów mylącej agitacji, ukrytych za określeniami ‘dialogu’ albo ‘spotkania’?” (Aneta Maniecka, *Wstęp*, w: *Socjalizm i komunizm potępione przez papieży*, s. 29).

**Tomasz Kurpierz, Przemysław Piątek**, *„Dobić wroga”. Aparat represji wobec podziemia zbrojnego na Śląsku Cieszyńskim i Żywiecczyźnie (1945–1947)*, Katowice–Kraków 2007, 471 s.

Książka prezentuje szeroki wachlarz działań podejmowanych przez komunistyczny aparat represji wobec niepodległościowego podziemia zbrojnego na Śląsku Cieszyńskim i Żywiecczyźnie w latach 1945–1947. Omówiono metody o charakterze operacyjnym, zbrojnym i prawnym, a także – biorąc pod uwagę nawet ówczesny stan prawny – przestępczym. W opracowaniu szczegółowo przedstawiono specjalną akcję prowokacyjną Urzędu Bezpieczeństwa, w wyniku której wymordowano na Opolszczyźnie większość żołnierzy z największego na tym terenie zgrupowania partyzanckiego (NSZ), dowodzonego przez kpt. Henryka Antoniego Flame’go, ps. „Bartek”, który ujawniając się na mocy amnestii był bezkarny dla ówczesnej władzy. Komuniści rozpoczęli kolejną prowokację mającą na celu „ukaranie” Flame’go. Ponoć nieoficjalny wyrok śmierci na „Bartka” wydał sam Bolesław Bierut, który nie mógł znieść myśli o przemarszu niemal 400 ludzi z NSZ przed posterunkiem MO w Wiśle. Do skrytobójczego zamachu na Flame’go doszło 1 grudnia 1947 r. w Zabrzegu pod Czechowicami. Zamachowcem był miejscowy milicjant Rudolf Dadak, który nigdy nie został osądzony za swoją zbrodnię, tak samo jak inspiratorzy zamachu, mimo prowadzonego śledztwa, nie zostali ujawnieni i postawieni przed sądem. Całość składa się na bardzo udaną syntezę ustaleń na temat zwalczania podziemia antykomunistycznego na Podbeskidziu po zakończeniu II wojny światowej, opracowaną z jednej strony przez historyka (T. Kurpierz), z drugiej – przez prawnika (P. Piątek).

*Pierwsze lata komunizmu w powiecie zawierciańskim (1946–1947)*, red. W. Dubiański, Katowice–Kraków 2007, 168 s.

Zbiór artykułów prezentujących kształtowanie się nowej, komunistycznej władzy w powiecie zawierciańskim. Społeczeństwo powiatu zawierciańskiego w styczniu 1945 r. zetknęło się z nową rzeczywistością, którą przyniosło długo oczekiwane wyzwolenie spod okupacji niemieckiej. Niebawem owo „wyzwolenie” okazało się kolejnym zniewoleniem narzuconym przez „sprzymierzone” mocarstwo ze Wschodu. Pierwsze powojenne lata nowych porządków wprowadzanych przez zakorzeniającą się władzę ludową stały się tematem sesji naukowej zorganizowanej w 2005 r. w Zawierciu przez Oddziałowe Biuro Edukacji Publicznej IPN, pt. „Pierwsze lata komunizmu – powiat zawierciański w latach 1945–1947”. Niniejsza praca jest zbiorem referatów wygłoszonych podczas tej sesji. Charakteryzuje ona lokalną społeczność, ukazuje stosunki „władzy ludowej” z podziemiem niepodległościowym oraz Kościołem katolickim – ze wszystkimi, którzy próbowali zapobiec zdominowaniu życia politycznego i społecznego przez komunistów i sprzymierzoną z nimi lewicę. Przybliży również rolę komunistycznej propagandy partyjnej oraz aparatu

bezpieczeństwa, ukazując metody, stosowane przez niego w celu zdobycia i utrzymania władzy, a także analizując zjawisko przestępczości śledczej.

*Stalinizm i rok 1956 na Górnym Śląsku*, red. A. Dziurok, B. Linek, K. Tarka, Katowice–Opole–Kraków 2007, 383 s.

Książka stanowi zbiór kilkunastu studiów poświęconych głównym procesom społecznym i wydarzeniom politycznym oraz analizie wybranych aspektów z dziejów Górnego Śląska w latach 1945–1960. Autorzy, wywodzący się z różnych środowisk naukowych i ośrodków badawczych, podejmują kwestie cech konstytutywnych systemu stalinowskiego w Polsce i jego regionalnego wymiaru, działań górnośląskiego aparatu bezpieczeństwa wobec przeciwników politycznych (głównie Polskiego Stronnictwa Ludowego i podziemia młodzieżowego) oraz instytucji (np. Kościoła katolickiego) i grup społecznych. Ostatnia część tomu przybliży wydarzenia roku 1956 w głównych ośrodkach Górnego Śląska. W patrzeniu na historię Polski „ludowej” ciągle dominuje brzemień komunizmu. Uwaga historyków nadal koncentruje się na rozliczaniu bądź nazywaniu oraz opisywaniu zarówno tragedii jednostek, jak i poczucia straconych szans całych pokoleń. Trudno tego było uniknąć także i w niniejszej książce. Autorzy mają jednak nadzieję, że publikowane teksty umożliwią Czytelnikowi zapoznanie się z głównymi procesami społecznymi i politycznymi, zachodzącymi w tym czasie w Polsce i w regionie, oraz pozwolą przyjrzeć się działającej na co dzień niszczycielskiej sile komunizmu.

**Mirosław Sikora**, *Kuźnia broni III Rzeszy. Niemiecki przemysł zbrojeniowy na Górnym Śląsku podczas II wojny światowej*, Katowice–Kraków 2007, 384 s.

Zlokalizowany na Górnym Śląsku niemiecki przemysł zbrojeniowy rozwijał się i modyfikował wraz ze zmieniającymi się priorytetami wojennymi III Rzeszy, stając się z biegiem czasu jednym z najważniejszych elementów gospodarki prowadzącego działania militarne państwa. Wykorzystując bogate niemieckie materiały archiwalne, autor odtwarza przebieg wyjątkowo skomplikowanych zmian w strukturze własnościowej na tych terenach, głównie w polskiej części regionu (w Górnośląskim Okręgu Przemysłowym), zajętej przez Niemców w 1939 r., a także wyjaśnia motywy rozwoju poszczególnych gałęzi przemysłu oraz przyczyny zróżnicowanej dynamiki zaangażowania w górnośląską gospodarkę niemieckiego sektora prywatnego i państwowego. Niezwykle interesująco opisana została rywalizacja między najwyższymi instancjami wojskowo-rządowymi (Wehrmacht, Główny Urząd Powierniczy Wschód, SS) o przejęcie kontroli nad produkcją zakładów górnośląskich i nadanie jej charakteru odpowiadającego własnym interesom. Ujęte statystycznie szczegółowe dane dotyczące działalności konkretnych zakładów i wytwarzanego przez nie asortymentu wojskowego w latach 1939–1945 w pełni uzasadniają przyjęty przez Autora tytuł książki.

**Dariusz Węgrzyn**, *Aparat bezpieczeństwa państwa wobec środowisk narodowych na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim w latach 1945–1956*, Katowice–Kraków 2007, 446 s.

Publikacja wypełniająca lukę w historiografii polskiej opozycji antykomunistycznej po II wojnie światowej – poświęcona narodowemu nurtowi podziemia na terenie Górnego

Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego. Przedmiotem rozważań są tu powojenne środowiska narodowe, rozumiane głównie jako skupiska działaczy Stronnictwa Narodowego i struktur wywodzących się z ONR, a także organizacje zbrojne, takie jak NSZ i NZW. Autor nie tylko przedstawia dzieje opozycji narodowej i jej założenia ideologiczne, ale przede wszystkim kładzie nacisk na mechanizmy rozpracowania podziemia. Szeroko omawia działania lokalnych komórek aparatu bezpieczeństwa, podjęte w celu zniszczenia podziemia, a w szczególności skupia się na takich zagadnieniach, jak taktyka, strategia, użyte środki oraz zastosowane przez UB metody do wykrycia, a potem zniszczenia opozycyjnych organizacji i środowisk narodowych. Wśród analizowanych zagadnień znalazły się wielkie operacje UB o kryptonimach: „Pająki”, „Dziady”, „Rzym”, prowadzone w latach 1946–1948, likwidacja podbeskidzkiego zgrupowania NSZ dowodzonego przez Henryka Flam’ego „Bartka” czy poczynania UB w związku z „aferą Bergu” w latach 1951–1956. Autor nie pominął również późniejszych losów osób ze środowisk narodowych, inwigilowanych przez aparat bezpieczeństwa w ramach różnego typu operacyjnych rozpracowań. Praca została oparta na szerokiej podstawie źródłowej – dokumentach wytworzonych przez organy represji państwa komunistycznego: Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego, Komitet do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego oraz ich jednostki terenowe. Uzupełnieniem są materiały źródłowe wymiaru sprawiedliwości oraz wspomnienia.

*Wrzesień 1939 na Górnym Śląsku*, red. G. Bębniak, Katowice–Kraków 2008, 134 s.

Górnośląski epizod wojny obronnej 1939 roku jest zjawiskiem na tyle złożonym, że niemożliwe jest rozpatrywanie go w oderwanych od siebie aspektach. Toteż niniejsza publikacja, będąca efektem konferencji naukowej, mającej miejsce w 2006 r., zawiera możliwie szeroki przegląd tematyki związanej z tym wydarzeniem, nie ograniczając się przy tym do polskiej części podzielonego w 1922 r. regionu, czyli województwa śląskiego, jak też nie zawężając problemu do działań wyłącznie militarnych. Swoje miejsce znalazły tu zagadnienia dotyczące zarówno problemów narodościowych, jak i aktywności nieregularnych niemieckich formacji dywersyjnych. Całość stanowi próbę możliwie pełnego naświetlenia ówczesnych wydarzeń, z wykorzystaniem wyników najnowszych badań naukowych.

*„Postanowiono załatwić odmownie...”. Budownictwo sakralne w diecezji częstochowskiej (1957–1989). Wybór dokumentów*, wstęp, wybór i oprac. A. Sznajder, ks. W.P. Włazłak, Katowice–Częstochowa–Rzeszów 2008, 432 s.

Zebrane w recenzowanym tomie źródła stanowią o wartości dzieła. Ukazują kulisy polityki komunistycznych władz wobec starań Kościoła katolickiego o budowę nowych świątyń na przykładzie diecezji częstochowskiej. Przedstawiają perfidną i wysoce arogancką politykę władz wobec kwestii budowy nowych kościołów, dostarczając licznych przykładów prymitywnych uzasadnień decyzji odmownych. Ten rodzaj dokonanego wyboru dokumentów stanowi o wartości tego dzieła, gdyż dotychczas nie promowano współpracy pomiędzy IPN a Kościołem w zakresie scalania źródeł. To pionierskie rozwiązanie winno zapoczątkować badania nad dziejami kościelnymi w Polsce, dając głębszy i zarazem pełniejszy obraz tamtych czasów.

*Donosem i palką. Z działań Służby Bezpieczeństwa na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim w latach 1956–1980*, red. A. Dziuba, Katowice 2008, 200 s.

Książka jest kapitalnym przyczynkiem do poznania mentalności i obyczajowości lat 50., 60. i 70 XX wieku. Napisano ją barwnym językiem, a szereg opisanych w niej historii odwołuje się do wydarzeń dobrze do dziś utrwalonych w pamięci zbiorowej mieszkańców województwa – aczkolwiek wówczas nie znano całej otoczki wypadków. Z pewnością wielu Czytelników chętnie wróci do wspomnień związanych ze Studenckimi Praktykami Robotniczymi, masowymi imprezami sportowymi czy wizytami oficjeli, na które musieli przybyć z klasą szkolną albo zakładem pracy. Publikacja jest plonem kwerend obejmujących obszar dzisiejszego województwa śląskiego w okresie Polski „ludowej”.

**Dariusz Węgrzyn**, *Struktury bezprawia w powiecie rybnickim. Kadry Urzędu Bezpieczeństwa w powiecie rybnickim (1945–1947)*, Katowice–Czerwionka Leszczyny 2008, 286 s.

Książka prezentuje kadry Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego (PUBP) w Rybniku z lat 1945–1947. Jest to swoiste studium przypadku (ang. *case study*), w dodatku przypadku skrajnego. Personel rybnickiego PUBP w okresie powojennym był jedną z najbardziej zdegenerowanych obsad jednostek terenowych UB. Skala nadużyć, pijaństwa i różnego typu naruszeń wówczas obowiązującego prawa nie znajduje odpowiednika w żadnym innym analogicznym urzędzie na terenie województwa śląskiego. Dołączony informator personalny prezentuje sylwetki wszystkich ustalonych funkcjonariuszy tej placówki z lat 1945–1947.

*Wolne Związki Zawodowe z perspektywy trzydziestu lat. Materiały pokonferencyjne*, red. J. Neja, Katowice 2008, 97 s.

Powstałe na Górnym Śląsku, Wybrzeżu Gdańskim i Pomorzu Zachodnim Komitety Wolnych Związków Zawodowych stanowiły ważny podmiot wśród środowisk i nurtów przedsierniowej opozycji demokratycznej w PRL. Aktywizując środowiska pracownice oraz dążąc do powołania organizacji, mającej na celu obronę podstawowych praw oraz przywilejów pracowniczych i związkowych, ich działacze walczyli o odzyskanie podmiotowości społeczeństwa oraz niepodległości kraju. Niniejsza publikacja stanowi pokłosie ogólnopolskiej konferencji naukowej „Wolne Związki Zawodowe z perspektywy trzydziestu lat”, która odbyła się w Katowicach 21 lutego 2008 r. z okazji 30. rocznicy powstania w Katowicach pierwszego w PRL Komitetu Wolnych Związków Zawodowych.

*Kościół i prymas Stefan Wyszyński 1956–1966*, red. A. Dziurok, W.J. Wysocki, Katowice–Kraków 2008, 152 s.

Publikacja stanowi zbiór artykułów poświęconych funkcjonowaniu Kościoła katolickiego w Polsce w okresie rządów komunistycznych od przełomu Października 1956 r. do obchodów milenijnych w 1966 r. Autorzy skoncentrowali się na osobie prymasa Stefana Wyszyńskiego oraz na warunkach, w jakich przyszło działać polskiemu Kościołowi, jak też wspólnotom lokalnym, narażonym na rozliczne antyreligijne akcje, podejmowane

przez reżim komunistyczny i jego aparat bezpieczeństwa. Nie pominięto również relacji między PRL a Stolicą Apostolską. Teksty zostały uzupełnione 15 dokumentami aparatu bezpieczeństwa oraz struktur partyjnych z lat 1955–1964, odnoszącymi się do różnorodnych działań komunistów wobec Kościoła w Polsce. .

*Współzawodnictwo pracy w życiu gospodarczym, społeczno-politycznym i propagandzie*, red. B. Tracz, Katowice 2008, 318 s.

Książka jest zbiorem artykułów, w których autorzy podjęli próbę przedstawienia różnych aspektów ruchu współzawodnictwa pracy, tematu traktowanego dotychczas marginalnie w badaniach nad najnowszymi dziejami Polski. Wyścig pracy występował w różnym kształcie przez cały okres istnienia PRL, towarzyszył Polakom każdego dnia w zakładzie pracy, biurze i szkole. Zamierzeniem wydawcy jest przybliżenie Czytelnikowi zjawisk i procesów społecznych, gospodarczych i politycznych, które składały się na fenomen współzawodnictwa pracy.

**Lucja Marek**, *„Kler to nasz wróg...”. Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na terenie województwa katowickiego w latach 1956–1970*, Katowice 2009, 652 s.

„Kler to nasz wróg, to jest druga strona barykady” – powiedział minister spraw wewnętrznych Władysław Wicha podczas narady komendantów wojewódzkich Milicji Obywatelskiej. Słowa te padły pod koniec sierpnia 1958 r., czyli w okresie, gdy po dwóch latach pozorowanej „odwilży” władze partyjno-państwowe powróciły do polityki wyznaniowej sprzed Października ’56. „Kler to nasz wróg...” – to również tytuł monografii Łucji Marek, wydanej w zielonej serii IPN, która ukazuje, w jaki sposób terenowe władze partyjno-państwowe realizowały ogólnopolskie wytyczne w sprawie polityki wyznaniowej na obszarze, który ze względu na robotniczy charakter był przedmiotem szczególnej uwagi. Ramy chronologiczne pracy obejmują okres pomiędzy kryzysami politycznymi i odżywającymi nadziejami społeczeństwa na normalizację stosunku państwa do Kościoła, a także powrót biskupów śląskich z wygnania i zmiany personalne na kierowniczym stanowisku w wojewódzkim aparacie partyjnym. W książce przedstawiono ogólne założenia polityki wyznaniowej i terenowe organa odpowiedzialne za jej realizację (część I). Omówiono działania poszczególnych urzędów wobec Kościoła jako instytucji (część II), osób kierujących i tworzących Kościół (część III), zewnętrznego wyznawania wiary (część IV) oraz obecności religii w życiu społeczno-publicznym (część V). Do publikacji dołączono obszerny aneks, na który składają się mapy z państwowym i kościelnym podziałem administracyjnym województwa katowickiego, tabele z wykazem dekanatów i parafii oraz skany dokumentów i fotografie. Autorka – w opinii recenzentów – przekazuje Czytelnikowi olbrzymią porcję materiału faktograficznego, a przyjęta konstrukcja pozwala mu na dostrzeżenie niewiarygodnej skali działań podejmowanych przez władze państwowe przeciwko ludziom Kościoła (duchownym i świeckim) i jego instytucjom. Ponadto, wykorzystując wielość zgromadzonych źródeł, drobiazgowo relacjonuje wydarzenia, niejako odtwarzając rzeczywistość we wszystkich szczegółach. Dzięki temu poznajemy wiele zdarzeń, co dla badań regionalnych jest niezmiernie ważne.

**Sebastian Rosenbaum, Bogusław Tracz**, *Obozy pracy przymusowej Gliwickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego 1945–1949*, Katowice 2009, 326 s.

Latem 1945 r. na terenie województwa śląsko-dąbrowskiego rozpoczęto tworzenie rozległego systemu obozów pracy przymusowej działających przy większych zakładach przemysłowych, głównie kopalniach. Władze starały się zapobiec w ten sposób niedoborowi sił roboczych, spowodowanemu głównie masowymi deportacjami pracowników do Związku Radzieckiego. Do końca roku powstało prawie 70 obozów, w których podstawową kategorią osadzonych byli niemieccy jeńcy wojenni. Niniejsza publikacja jest próbą przedstawienia genezy, struktury i funkcjonowania obozów pracy przymusowej przy kopalniach Gliwickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego: „Bielszowice”, „Knurów”, „Makoszozy”, „Sośnica” i „Zabrze–Wschód”. W tych pięciu obozach – w początkowej fazie ich istnienia – przebywało około 4,5 tys. jeńców, głównie żołnierzy Wehrmachtu, w niewielkim stopniu także cywilów. Zatrudniono ich przede wszystkim do pracy wydobywczej pod ziemią. W książce – poza prezentacją strukturalnych ram istnienia obozów oraz regulacji prawnych normujących ich funkcjonowanie – szczegółowo scharakteryzowano również warunki życia i pracy osadzonych, stan higieny, wyżywienie, choroby, kontakty jeńców ze światem zewnętrznym; omówiono obszernie przypadki ucieczek i okoliczności repatriacji do Niemiec; poddano dokładniejszej analizie nie tylko środowisko obozowanych, ale i funkcjonariuszy Straży Przemysłowej. Analizie towarzyszy wybór tekstów źródłowych, przybliżających obozowe realia.

*Józef Smyczek, Listy z Wehrmachtu*, oprac. S. Rosenbaum, Katowice 2009, 176 s.

Józef Smyczek z Rybnika Popielowa, syn powstańca śląskiego, wysyłał z frontu II wojny światowej, co trzy dni przez pół roku, listy pisane z rozpaczą i czułością, po polsku i gwarą, do młodej żony. Był Polakiem w mundurze Wehrmachtu, stacjonował we Francji, tuż przed inwazją aliantów. Adelajda Smyczek, z domu Nahlik, przez lata czekała na powrót męża. Obiecał jej przecież: „Bóg połączy nas znów razem, potem nie rozerwie nas już żadna ziemską siłą”. Odpisywała: „Spojrzeć chciałabym już w szlachetną i miłą Twoją twarz”. Nie doczekała się. Dopiero przed samą śmiercią, jako stara kobieta, wreczyła listy jednemu synowi – Walterowi. Ten zdecydował się przekazać listy Instytutowi Pamięci Narodowej w Katowicach; uznał, że ojciec by się na to zgodził. Na podstawie tej korespondencji IPN wydał książkę „Listy z Wehrmachtu”. To dokument absolutnie unikalny, głos epoki. „Nie mieliśmy dotąd w zasobach tylu listów żołnierskich pisanych przez Ślązaka w Wehrmachcie, zwartej opowieści generacji, która dotąd nie mogła się w pełni wypowiedzieć” – zauważył Sebastian Rosenbaum, historyk z katowickiego IPN, który opracował listy. I dodał: „Gdy czytamy te listy, to aż nie chce się wierzyć, że taki był koniec tej historii”. Pragnie się, żeby Józef Smyczek ocalał i wrócił do bliskich”. Główny bohater książki był jednym z blisko 200 tys. Górnoślązaków wcielonych przymusowo do Wehrmachtu. Losy Górnoślązaków służących w Wehrmachcie podczas II wojny światowej nie cieszyły się dotąd zbyt wielkim zainteresowaniem historyków. Zagadnienie to albo pomijano, albo znajdowało się ono na marginesie całości tematyki poświęconej polityce narodowościowej na terenach wcielonych do Trzeciej Rzeszy. Niniejsza książka to edycja źródeł osobistych szeregowego uczestnika wojny w oddziałach Wehrmachtu. Źródła takie mają skłonność do szybkiego, bezpowrotnego zanikania – zachowane w archiwach rodzinnych ulegają unicestwieniu w drugim i trzecim pokoleniu. Z tego punktu widzenia

opracowania takie, jak prezentowana praca, są jak najbardziej potrzebne, stanowią bowiem unikalne świadectwa, ponadto są ważne dla zachowania dziedzictwa kulturowego.

*Kadra bezpieki 1945–1990. Obsada stanowisk kierowniczych aparatu bezpieczeństwa w województwie śląskim/katowickim, bielskim i częstochowskim*, wstęp i red. W. Dubiański, A. Dziuba, A. Dziurok, Katowice 2009, 554 s.

Komunistyczny aparat bezpieczeństwa, jako istotny element systemu zniewolenia społeczeństwa, był instytucją służebną wobec rządzącej niepodzielnie krajem partii komunistycznej PPR/PZPR. Stanowił jej tarczę, miecz, oczy i uszy. Wkład bezpieki w totalizację państwa polskiego po 1944 r. nie ulega wątpliwości. Policja polityczna Polski „ludowej” w pierwszym okresie swego istnienia zniszczyła antykomunistyczną opozycję zbrojną i polityczną; w kolejnych latach tłumiła i rozbiła wszelkie aspiracje wolnościowe społeczeństwa. Walczyła z Kościołem katolickim, odradzając się wciąż opozycją, a siatka agenturalna przenikała do wszystkich sfer społecznej aktywności. W warunkach ścisłej hierarchizacji i centralizacji działań UB/SB kluczową rolę odgrywały osoby kierujące służbami, wyznaczające cele i zadania funkcjonariuszom, stąd szczególnie zainteresowanie właśnie nimi. Prezentowana publikacja składa się z części wprowadzającej, w której omówiono literaturę przedmiotu oraz zarysowano dzieje regionalnych struktur UB/SB; części drugiej – w której, w formie tabelarycznej, zaprezentowano obsadę stanowisk kierowniczych aparatu bezpieczeństwa województwa śląskiego/katowickiego, bielskiego i częstochowskiego oraz części trzeciej, w której zamieszczono noty dotyczące osób te stanowiska zajmujących. Książka będąca efektem pracy rozbudowanego zespołu badawczego powstała na bazie szerokiej kwerendy archiwalnej. Co warto podkreślić, Autorzy poszerzyli – w porównaniu z dotychczas wydawanymi informatorami personalnymi – katalog informacji dotyczących opisywanych postaci. Przyniosło to, co oczywiste, wymierne korzyści dla Czytelnika, którego wiedza o ludziach kierujących Śląską bezpieką wybiega dzięki temu poza suche dane dotyczące zajmowanych stanowisk. Również w części wprowadzającej Redaktorzy tomu wyszli poza stosowane dotąd schematy, dodając do opisu struktury i zadań stojących przed poszczególnymi komórkami wnikliwe studium zbiorowości tworzącej prezentowaną Czytelnikowi kadrę kierowniczą. Omówili pochodzenie, narodowość, zawód, wykształcenie opisywanych osób. Analizie poddali ich wiek (w chwili obejmowania stanowisk), staż pracy w aparacie represji, a także powody odejścia z resortu. Wszystko to sprawiło, że potwierdzono lub sfalsyfikowano elementy obrazu „przeciętnego” funkcjonariusza, obecne w obiegu publicznym.

*Z przekłętęgo raję. Zapiski Górnoślązaków deportowanych w 1945 r. do ZSRR*, oprac. K. Banaś, S. Rosenbaum, Katowice 2009, 144 s.

Wywózka około 30 tysięcy Górnoślązaków do przymusowej pracy w ZSRS w 1945 r. – mimo upływu kilkunastu lat od momentu, kiedy można było już nagłośnić te wydarzenia i rozpocząć nad nimi systematyczne badania – jest problematyką kryjącą w sobie jeszcze wiele zagadek i niewyjaśnionych do końca kwestii. Walorem tej publikacji jest to, iż edycja pomyślana jest jako wydawnictwo dwujęzyczne – w języku polskim i w języku oryginałów, czyli w języku niemieckim. Temat masowych wywozek ludności Górnego Śląska przez Sowieców w początkach 1945 r. ma wciąż skromną literaturę, nie mówiąc już o źródłach typu dzienniki czy listy. Tym większa wartość prezentowanego materiału,



który ma właśnie charakter dzienników, relacji i listów pisanych na bieżąco lub krótko po omawianych wydarzeniach. Dowiadujemy się z nich, że deportacja była perfekcyjnie przeprowadzoną akcją, której celem było dostarczenie w Region Doniecko-Naddnieprzański ZSRR darmowej siły roboczej. Dotychczasowe wyniki prowadzonego śledztwa pozwalają – według prokuratury – na zakwalifikowanie deportacji ludności górnośląskiej do ZSRR w 1945 r. jako zbrodni przeciwko ludzkości.

**Bogusław Tracz**, *Trzecia dekada. Gliwice 1971–1981*, Katowice 2009, 229 s.

„Większość gliwiczian odpoczywała, zwłaszcza ci, którzy hucznie spędzili ostatnią noc starego roku. Tradycja zabaw sylwestrowych pod gołym niebem nie była jeszcze znana. Tylko nieliczni witali nowy rok w lokalach i zakładowych domach kultury. Większość bawiła się w domach, gdzie urządzano zakrapiane prywatki, nieraz połączone z potańcówką (...). Cały kraj żył jeszcze tragicznymi wydarzeniami grudnia 1970 roku na Wybrzeżu, a zmiana ekipy rządzącej i związane z nią nadzieje stanowiły wciąż temat numer jeden. Na pewno życzone sobie jednego – by nowy 1971 rok był lepszy od tego, który właśnie się skończył” – tak rozpoczyna się najnowsza (trzecia z cyklu „gliwickich dekad”) publikacja historyka Bogusława Tracza. Książka jest próbą przybliżenia wydarzeń i realiów okresu, którego granice wyznaczają lata 1971–1981. Intencją autora było przedstawienie uporządkowanego i jednocześnie poruszającego wyobraźnię obrazu Gliwic w okresie tak zwanej dekady gierkowskiej i w czasie „karnawału Solidarności”, którego dramatycznym finałem było wprowadzenie stanu wojennego. Kalendarium powstało na podstawie szerokiej kwerendy archiwalnej. Narrację autorską uzupełniają fragmenty źródeł i tekstów prasowych z epoki, przybliżające zasady i metody funkcjonowania struktur władzy lokalnej, aparatu represji, a także bardziej ulotne realia życia codziennego.

**Ks. Henryk Olszar**